

**Ceny prenumeraty:
we Lwowie**

bez doręczenia do do-
mu miesięcznie . . . zł. 5-80
z dostawą do domu . . . zł. 6-10

Słowo Polskie

Wydawca: *Braków*
Biuro
Biuro
Biuro
Wydawca: *Biuro*
zyskiem rob.
naństwom

Wydawca: *Biuro*
zyskiem rob.
naństwom

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 $\frac{1}{2}$ cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrol. gr. 50, w kronice, repertuar dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1—.
Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zast. zeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicze o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.550. — Telef. Redakcji 27 i 7102, międzymiastowy 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

Polska odnosi się przychylnie do projektu Hoovera

Waszyngton, 29 czerwca (PAT). Charge d'affaires Polski, który kilka dni temu był zaproszony przez podsekretarza Stanu Caste'a w związku z zaproponowaniem przez Hoovera zawieszeniem spłat odszkodowań i długów międzypaństwowych, odbył wczoraj 27 b. m. ponowną rozmowę z podsekretarzem Stanu, któremu zakomunikował, że rząd polski ustosunkowuje się jak najprzychylniej do propozycji Hoovera, wyrażając nadzieję, że przyczyni się ona również i do ogólnego odprężenia politycznego.

BELGJA NIE UDZIELIŁA JESZCZE ODPOWIEDZI.

Bruksela, 29 czerwca (PAT). Narady gabinetu nad propozycją Hoovera trwały w dalszym ciągu. Nawet partja socjalistyczna wychodzi z założenia, iż o jakimkolwiek darowaniu spłat reparacyjnych Niemcom, nie może być mowy.

Paryż, 29 czerwca (PAT). Dziś odbyła się tu nowa konferencja z udziałem Mellona i ministrów francuskich.

Zjazd instytucji oszczędnościowych w Warszawie

Warszawa, 29 czerwca (PAT). Dzisiaj odbył się w Warszawie ogólny zjazd delegatów instytucji oszczędnościowych całego kraju. Uroczystość zgromadziła przeszło 400 delegatów krajowych, oraz 30 gości zagranicznych.

Po powitaniu zjazdu przez prezesa dra Grubera, wygłosił w imieniu rządu przemówienie minister skarbu Jan Piłsudski, podkreślając doniosłość akcji krzewienia idei oszczędnościowej.

Następnie przemawiał prezydent Miedz. Instytucji Oszczędnościowej w Mediolanie De Capitani d'Arzago. Imieniem miasta powitał zjazd prezydent inż. Słomiński, poczem prof. Krzyżanowski wygłosił głęboko ujęty referat, który zakończył tezą, iż szczęśliwym jest ten, który zarabiając 20 szylingów tygodniowo, wydaje 19 i pół szylinga, a nieszczęśliwym jest ten, który przy tym samym zarobku wydaje 20 i pół szylinga.

Następnie wygłosił referat dr. Stefan Uhma, prezes Związku Małom. Kas Oszczędności.

RZĄD AUSTRII ROZSZERZA GWARANCJE DLA „CREDITANSTALTU”.

Wiedeń, 29 czerwca (PAT). Rząd austriacki uchwalił rozszerzyć dotychczasowe swoje gwarancje udzielone Austr. Zakł. Kredytowemu. Wierzytelle austriaccy będą traktowani na równi z zagranicznymi. Ogólna suma gwarancji zwiększyłaby się o 270 milionów.

„Der Tag“ oblicza, że gwarancje państwa, udzielone Zakładowi, wynoszą obecnie 1 miliard szyl.

Dyrektor Kurt Weigelt nie przyjął propozycji objęcia naczelnego kierownictwa Austr. Zakł. Kredytowego.

100 tys. osób na wystawie tarnopolskiej Wystawa zamknięta będzie w niedzielę 5 lipca

Tarnopol, 29 czerwca.

O popularności, a zarazem potrzebie urządzenia Wystawy rolniczej i regionalnej, w Tarnopolu świadczy dobitnie ten fakt, iż od czasu otwarcia jej, t. j. od 23 do 28 czerwca b. r. zwidziło Wystawę ponad 100.000 osób, w tem 75 prc. rolników.

Bawił tu przez dwa dni protoktor Wystawy, min. roln. dr. Leon Janta-

Polczyński, który po zwiedzeniu tejże wyraził komitetowi Wystawy, jak najgorętsze podziękowanie za doskonałą organizację.

Ze względu na niebywały ruch wycieczek, jak również na prośbę wystawców, komitet Wystawy przedłużył czas trwania jej do niedzieli, dnia 5 lipca włącznie.

Samolot „Lotu“ w Salonikach. Ostatni etap Inji Bałtyk — morze Egejskie.

Saloniki, 29 czerwca (PAT.) Samolot „Lotu“ odbywający lot na nowej linii komunikacji powietrznej Gdańsk — Saloniki, po przebyciu ostatniego etapu Sofia — Saloniki, wylądował na lotnisku tutejszem, przebywając drogą Sofia — Saloniki w ciągu 1 godziny 50 minut. W czasie przelotu Rodope pano wała piękna pogoda.

Na lotnisku oczekiwali samolot przed

stawiciele władz z gubernatorem generalnym na czele.

W czasie przyjęcia na lotnisku oraz w czasie przyjęcia, wydanego przez przedstawicieli „Lotu“, reprezentanci zainteresowanych narodów podkreślali znaczenie nowej linii, która winna przyczynić się do zacieśnienia stosunków między 4 krajami.



Start samolotu na warszawskim lotnisku cywilnym w drodze do Bukaresztu — Sofii — Salonik.

Brüning i Curtius jadą do Rzymu na zaproszenie Mussoliniego.

Berlin, 29 czerwca (PAT.) Biuro Wolffa donosi, że na skutek interwencji niemieckiej premier włoski za pośrednictwem ambasadora swego zaprosił do Rzymu na wizytę, która miałaby się wkrótce odbyć, kanclerza Brueninga i min. Curtiusa. Ci zaproszenie przyjęli, wyrażając swe podziękowanie.

Z kół miarodajnych dowiaduje się biuro Conti, że wizyta ta umożliwiłaby przyjazne rozmowy między mężami stanu obu krajów. Do rozmów tych przywiązuje się wielkie znaczenie, a to z tego powodu, że Włochy zajmowały bardzo przychylnie stanowisko wobec Niemiec, co wyraziło się w przyjęciu przez Włochy propozycji Hoovera.

Berlin, 29 czerwca (PAT.) Rząd Rzeszy otrzymał wczoraj raport od ambasadora niemieckiego w Paryżu von Hoescha, o konferencjach wczoraj odbytych z Lavalem i Briandem. Raport zawiera m. in. oficjalne zawiadomienie o zaproszeniu ministrów niemieckich do Paryża. Termin wizyty nie został dotychczas ustalony.

Waszyngton, 29 czerwca (PAT.) Biuro Reutersa donosi: W miarodajnych kółach amerykańskich pokładają duże nadzieje w układzie francusko-niemieckim, który automatycznie doprowadziłby do usunięcia różnic poglądów istniejących jeszcze między Francją a Stanami Zjedn. w sprawie propozycji Hoovera.

Jak podaje Departament Stanu, Polska i Czechosłowacja wyraziły swą zgodę na te propozycje.

Tajemniczy pasażer.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 czerwca (G.) Z Łodzi donoszą: Na stacji kolej. w Skarżysku wykryto w pociągu pospiesznotowarowym tajemniczego pasażera jadącego nielegalnie do Rosji.

Do pociągu tego doczepiony był wagon, jadący do Rosji, a jak głosiła lista przewozowa, załadowany w Niemczech rzekomo ceglami. Podczas postoju pociągu w Skarżysku konduktor usłyszał głośne kaszlanie dochodzące z tego wagonu. Zawiadomił o tem dyżurnego ruchu i policję.

Gdy wagon otworzono, okazało się, że połowa jego istotnie załadowana była ceglami, lecz zato w drugiej połowie wśród stosu żywności, papierosów i innych rzeczy siedział tajemniczy człowiek, który w ten sposób odbywał podróż do Rosji.

Tajemniczego pasażera przytrzymał i wszczęto dochodzenia.

Trójka międzynarod. oszustów w areszcie.

Gdynia, 29 czerwca (PAT.) Władze śledcze aresztowały trzech międzynarodowych oszustów: Gaworowskiego z żoną i Balickiego. Mieli oni przygotowany plan systematycznego okradania poczty przez podrabianie przekazów pieniężnych. Przy aresztowanych znaleziono obfity materiał kompromitujący w postaci pieczętek pocztowych i dokumentów.

W NOWOGRÓDKU USYPANO KOPIEC KU CZCI MICKIEWICZA.

Nowogródek, 29 czerwca (PAT). Wczoraj odbyło się tu uroczyste zakończenie sypania kopca-pomnika na cześć Mickiewicza.

O godz. 14-tej odbył się obiad pod namiotami wydany na cześć gości. Po obiedzie wojew. Beczkowicz dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej w domku Adama Mickiewicza. O godz. 17-tej odbyła się uroczysta akademja. Wieczorem odbył się „Wieczór Kupaly”.

MIN. JANTA - POLCZYŃSKI WŚRÓD HUCUŁÓW.

Stanisławów, 29 czerwca (PAT) W dniu 29 b. m. rano min. Janta - Polczyński udał się do Horodenki. W Kosowie zgłosiła się u p. Ministra delegacja huculów, prosząc go, by przybył do Jasienowa. Minister udał się do Jasienowa, gdzie ponad tysiąc huculów z okolicy przyjeżdżało p. Ministra w strojach ludowych z muzyką i banderami, produkując wesele huculskie i t. p.

Po oglądnięciu w Jasieniowie spędzonego bydła i koni, udał się p. Minister w dalszą podróż, zwiedzając podrodze zagrody bydła i koni w Pistryriu, Kolomyji i Piadykach. W Piadykach zwiedził p. Minister fabrykę tytoniu. Następnie p. Minister odjechał przez Nadwornę do Rafałowej.

Wiec urzędników w cyrku warszawskim.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 29 czerwca. (G.) Wczoraj w niedzielę odbył się w cyrku warszawskim wiec pracowników państwowych zwołany przez centralną komisję porozumiewawczą w sprawie nowej obniżki płac.

Cyrk wypełniony był po brzegi przede wszystkim robotnikami przedsiębiorstw państwowych.

Po zagajeniu wiecu przez p. Borkowskiego, prezesa związku maszynistów, wygłoszono kilka przemówień. P. Raabe i pos. Barlicki podkreślali, że nowa obniżka płac zrujnuje pracowników państwowych, wobec czego winni oni utworzyć jeden solidarny front i stanąć zdecydowanie do walki z wszelkimi obniżkami płac.

Po przemówieniach uchwalono rezolucję domagającą się cofnięcia wszystkich obniżek uposażeń i zaniechania redukcji pracowników.

Po uchwaleniu rezolucji rozległy się wśród zebranych okrzyki nawołujące do proklamowania strajku. Dr. Raabe starał się wpłynąć uspakajająco na uczestników zebrania, ponieważ jednak ci nie ustępowali, dr. Raabe ogłosił dodatkową rezolucję, wzywającą związeki urzędnicze „do przygotowania zawczasu akcji obronnej przeciw zamachom na egzystencję pracowników, stwierdzając, że akcje te masy pracownicze poprą wszystkimi stojącymi do ich dyspozycji środkami“.

Stwierdzić należy, że rzucona na wczorajszym wiecu groźba strajku przekroczyła już granice samoobrony, którą mają prawo stosować pracownicy państwowi wobec akcji oszczędnościowej.

Projekt nowego terytorialnego podziału Państwa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 29 czerwca. (G.) Jak już donosiliśmy, komisja dla usprawnienia administracji przy Prezydium Rady Ministrów opracowała projekt nowego podziału administracyjnego Państwa.

Projekt ten wpłynął ma na jedno z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów, jako organu, któremu podlega bezpośrednio ta komisja.

Po rozpatrzeniu przez Radę Ministrów projekt odesłany zostanie dla zaopiniowania do ministerstwa spraw wewnętrznych, które po zaznajomieniu się z tym planem, przedłoży go wraz ze swymi uwagami Radzie Ministrów. W razie gdyby projekt ten uchwalony został przez Radę Min., wpłynie zapewne w jesieni na sesję sejmową.

Projekt komisji usprawnienia administracji został obecnie ogłoszony. — Wedle tego projektu skasowanych ma być pięć województw, mianowicie województwo stanisławowskie, tarnopolskie, nowogródzkie, białostockie i kieleckie, w innych zaś województwach zająć ma szereg zmian.

W uzasadnieniu projektu zniesienia województw tarnopolskiego i stanisławowskiego, twierdzą autorzy projektu, iż województwa: lwowskie, tarnopolskie i stanisławowskie należy traktować łącznie. Niema istotnego względu, któryby nakazywał administracyjne odcięcie od Lwowa ziem, dla których to miasto jest centrum kulturalnym i gospodarczym. Zagadnienie podziału administracyjnego Małopolski wschodniej jest zagadnieniem przywrócenia Lwowa do jego roli dziejowej na tych ziemiach.

DALSZY ETAP LOTU DO KOŁA ŚWIATA.

Chabarowsk. 29 czerwca. (PAT.) Lotnicy amerykańscy Post i Gatty odlecieli do Nome na Alasce.

POLSKI KONSUMENT

kupuje i używa wyrobów



2388

POLSKIEJ FABRYKI OŁÓWKÓW,
L. i C. HARDTMUTH-
LECHISTAN S. A.,

które są znakomitej jakości,
przemysłu krajowego

L. i C. HARDTMUTH-
LECHISTAN S. A. KRAKÓW.

Borysławski kupiec zastrzelił bandytę-włamywacza.

Borysław. 29 czerwca. (PAT.) W noc z 27 na 28 b. m., kilku nieznanymi bandytów, chcąc dokonać rabunku w sklepie tytoniowym, Hermana Süßmana, zaczęli ostrzeliwać z rewolwerów sklep od podwórza.

Zbudzony strzelanina właściciel sklepu Süßman, zorientował się w groźnej sytuacji, porwał za broń i odpowiedział strzałami.

Na skutek strzałów, napastnicy

zbiegli. Jeden z nich ciężko ranny zmarł z upływu krwi na drodze w pobliżu miejsca napadu.

Według przypuszczeń władz bezpieczeństwa, zabity bandyta jest identyczny z Iwanem Dominem, niebezpiecznym włamywaczem, który przed kilku miesiącami został zwolniony z więzienia, gdzie odsiadywał karę 5-letniego więzienia.

Uniwersytet berliński placem boju hitlerowców, komunistów i policji.

Berlin. 29 czerwca. (PAT.) Uniwersytet berliński był dziś widownią zaburzeń studenckich na tle politycznym.

Hitlerowcy urządzili zebranie manifestacyjne, na które zdołali się wdrzeć studenci komunizujący. Doszło do krwawej bójki.

Rektor wezwał oddziały policyjne, które po wkroczeniu do gmachu, przyjęte zostały wrogimi okrzykami i pieśniami zarówno przez hitlerowców,

jak i przez komunistów.

Następnie studenci zdemoiwali pulpity, przygotowując się do starcia. Rektor zarządził zamknięcie uniwersytetu do końca dnia dzisiejszego. Policji udało się manifestantów wyprzeć na ulicę.

Przed gmachem uniwersytetu studenci próbowali jeszcze raz manifestować, tak, że policja zmuszona była raz jeszcze interwenjować.

Wybory do kortezów przyniosły sukces koalicji rządowej.

Madryt. 29 czerwca. (PAT.) Minister spraw wewnętrznych oświadczył, że we wczorajszych wyborach koalicja

republikańsko - socjalistyczna wyszła zwycięsko w całej Hiszpanii, a w szczególności w Madrycie. W Madry-

ZA 2 ZŁOTE 85 GR.

WYDAWNICTWO „MOJA BIBLIOTEKA“

W WARSZAWIE, UL. SZCZYGLA 7

daje w prenumeracie miesięcznej

co tydzień

pierwszorzędną powieść najprzedniejszych autorów świata. Za tak niską cenę po wpłaceniu na konto P. K. O. № 26,175 lub przekazem pocztowym, otrzymać można

4 tomy powieści miesięcznie,

tworząc tym minimalnym wydatkiem własną „Moją Bibliotekę“. Warunki prenumeraty wraz z przesyłką pocztową: miesięcznie Zł. 2, 85 gr., kwartalnie Zł. 8.—, rocznie Zł. 30.—.

3107t

cie wybrano m. in. 8 ministrów. Komuniści ponieśli wszędzie porażkę. W czasie wyborów doszło w różnych punktach do incydentów, w wyniku których 11 osób poniosło śmierć.

Barcelona. 29 czerwca. (PAT.) W całej Katalonii partja Macia uzyskała w wyborach do Kortezów 42 mandaty na ogólną liczbę 53. W całej prowincji panuje niezwykła radość z powodu tego wyniku wyborów.

Według krążących pogłosek,

możliwe jest proklamowanie republiki katalońskiej.

Obawiają się, aby nie doszło do zamieszek. W Cartaginie wybrano dwóch radykałów, w Walencji mandat uzyskał minister Leroux.

KIEDY PADEREWSKI PRZYBĘDZIE DO POLSKI?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 29 czerwca. (G.) Dotychczas nie nadeszła żadna definitywna wiadomość o przyjeździe I. Paderewskiego do Polski. Przyjazd uzależniony jest od stanu zdrowia p. Heleny Paderewskiej, prawdopodobnie jednak gdyby Paderewski przybył do Polski, to pobyt jego byłby znacznie skrócony. Paderewski zabawiłby mianowicie jeden dzień w Warszawie, a jeden dzień w Poznaniu. Wdowa po prezydencie Wilsonie przybywa do Warszawy w dniu 1 lipca. Zamieszka na Zamku i będzie gościem p. Prezydenta Rzplitej.

W ŚRODE MA BYĆ WSTRZYMANY RUCH AUTOBUSÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 29 czerwca. (G.) Zarząd związku właścicieli przedsiębiorstw autobusowych uchwalił wstrzymać z dniem 1 lipca ruch autobusów.

Kronika telegraficzna.

Min. Norwid - Neugebauer w Truskawcu. W Truskawcu - Źdroju bawia na kuracji m. in. min. robót publ. inż. Norwid - Neugebauer i prez. Sądu apel. we Lwowie, Wójcicki. W dniach 27, 28 i 29 czerwca b. r. odbył się w Truskawcu liczny, walny zjazd P. Z. N.

Min. Janta - Połczyński bawił w Złoczowie. 27 b. m. przybył na teren powiatu złoczowskiego, p. min. rcln. Janta - Połczyński, w tow. wojewody tarnop. Moszyńskiego. P. ministra na granicy powiatu witał starosta pow. p. Jan Piachta, oraz prez. O. T. R. Szofler, którzy równocześnie zaznajomili p. ministra ze stanem rolnictwa w powiecie.

Po zwiedzeniu miejscowości Sassów i Podhorce, gdzie miejscowa ludność samorzutnie urządziła żywiołową manifestację, p. Minister odjechał do Tarnopola.

Zjazd „Młodzieży wiejskiej“ w Łucku. Wczoraj odbył się w Łucku do-droczyzny walny zjazd delegatów Związku Młodzieży Wiejskiej, przy udziale około 100 delegatów. Na przewodniczącego zjazdu wybrano członka Związku, starostę włodzimierskiego, Kubickiego. M. i. witali zjazd wojewoda wołyński, Józewski.

Stan pogody wczoraj i dziś.

Warszawa. 29 czerwca. (Tel. wł.) Komunikat P.M. Dziś w południe w całej Polsce trwała pogoda słoneczna i bardzo ciepła. Temperatura o godz. 14 wynosiła 19 st. w Gdyni, 23 st. w Wilnie i Zakopanem, 24 st. w Łucku i Tarnopolu, 25 st. we Lwowie i Brześciu, 27 st. w Poznaniu i Krakowie, 28 st. w Cieszynie i Łodzi.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 30 b. m.: W dalszym ciągu pogoda słoneczna i bardzo ciepła przy słabych wiatrach zachodnich. Rano mgły lub opady.

Nowe władze Związku Legionistów we Lwowie.

Lwów, 29 czerwca.

W niedzielę 28 b. m. odbyło się do- roczne walne zgromadzenie Związku Legionistów we Lwowie. Przewodni- czył pos. Wojciechowski w obecności delegata Zarządu Głównego dr. Dzia- dosza.

Wybory do Zarządu dały następują- cy wynik:

Prezes dr. Domaszewicz, wicepre- zes dr. Jan Rogowski, sekretarz Bagiń- ski Edward; członkowie: Przybylski Jan, Myhal Teofil, Górski Franciszek, Starzyński Józef; zastępcy: Wozaczyń- ski Jan, Bielecki Marian, Saro Jan, Wy- szyński Józef, Hebeman Bronisław. Komisja rewizyjna: dr. Heller, dr. Wer- picki, dr. Garbień; zastępcy: Łoziński, Marian, Gebartowski Kazimierz.

Sąd koleżeński: dr. Piasecki, dr. Szumski, dr. Mozołowski; zastępcy: Furmaniuk, Demczyński.

V. Zjazd stomatologów.

W niedzielę przed południem o- twarty został we Lwowie w auli Uni- wersytetu J. K., V zjazd stomatolo- gów, przy licznych udziałach uczestni- ków z całej Polski, oraz gości zagra- nicznych.

W uroczystości otwarcia wzięli m. innymi udział: rektor dr. Witkow- ski, rektor Moraczewski, dr. Majew- ski jako delegat departamentu służby zdrowia, prof. dr. Schramm, dr. Doliń- ski delegat miasta, prof. Łepkowski z Krakowa, prof. Wilga z Wilna, dr. Jarzab z Poznania, dr. Mokrzycki z Sachs, dr. Essigman, German. Bromir- ska i Zbyszewski z Warszawy. Rozenowicz z Częstochowy dr. Cavi- na z Bolonii, prof. Kosteczka z Pragi, prof. Sabo z Budapesztu, dr. Haupt- mayer z Essen i dr. Geyer z Berlina.

Z uroczystością zjazdu połączono 20-lecie istnienia Związku stomatolo- gów Lwowskiej Izby lekarskiej, oraz 25-lecie pracy naukowej prof. dr. An- toniego Cieszyńskiego.

Zjazd powitał jako gospodarz gma- chu rektor dr. Witkowski, a skre- śliwszy znaczenie naukowe zjazdu, złożył życzenie Związkowi stomatolo- gów i zasłużonemu na polu nauko- wem, prof. A. Cieszyńskiemu.

Z kolei przemówił prezes komitetu, prof. A. Cieszyński, który powitał go- ści i uczestników zjazdu, poczem po- wołał na przewodniczącego zjazdu seniora stomatologów, prof. Łepkow- skiego z Krakowa.

Prof. Łepkowski podniósłszy zna- czenie stomatologii, apelował do re- ktora, by dział ten wziął w opiekę. Złożywszy następnie życzenie i hołd zasłudze prof. Cieszyńskiego, prof. Łepkowski podkreślił, iż Tow. stema- tologów w Krakowie zamianowało go członkiem honorowym, a dr. Wo- dniowski wręczył mu wspaniałą dy- płom.

Z kolei witali zjazd i składali gratu- lacje jubilatowi dr. Majewski imie- niem departamentu służby zdrowia, prof. Nowicki imieniem Izby lekar- skiej, prof. Marischler imieniem Tow. lekarskiego, doc. dr. Lipiński imie- niem Związku lekarzy Państwa Pol- skiego, prof. dr. Sabo z Budapesztu, prof. dr. Cavina z Bolonii, prof. Kó- steczka z Pragi, prof. Wilga z War- szawy, dr. Jarzab z Poznania, dr. Jan- kowski imieniem asystentów i uc- zniów prof. Cieszyńskiego, dr. Ujejski imieniem Związku Lekarzy denty- stów, dr. Mancewicz imieniem Uni- wersytetu w Wilnie, drowie Mokrzy- cki, Sachs, Essigman, Bromirski, Ger- man z Warszawy, Rozenowicz z Częstochowy.

W końcu zabrał głos prof. dr. Aller- hand, a dziękując uczestnikom i go- ściom za udział w uroczystości, skre- ślił rozwój dentystryki w ostatnich 25 latach.

Po południu dnia tego, odbyło się, w sali Giedy, otwarcie wystawy na-

ukowej, zaś w sali Instytutu techno- logicznego, wystawy przemysłu denty- stycznego. Obie wystawy przedsta- wiają się wspaniale, zaś wystawa nau- kowa przedstawia wyniki prac lwowskiej kliniki dentystrycznej — po- zostającej pod kierownictwem prof. dr. A. Cieszyńskiego. Wieczorem od- był się raut w salonach Uniwersytetu Jana Kazimierza.

Przez cały dzień wczorajszy odby- wały się wykłady z demonstracjami w sali Kliniki dentystrycznej i Instytu- cie dentystrycznym Kasy chorych. Na czoło wysunęły się wykłady prof. Wilgi z Warszawy i prof. Cieszyń- skiego.

Wieczorem prof. Cieszyński podej- mował gości w swym mieszkaniu.

Dziś dalszy ciąg wykładów i za- kończenie zjazdu.

Święto głuchoniemych.

STULECIE LWOWSKIEGO ZAKŁADU.

Zasłużony Zakład dla głuchonie- mych we Lwowie, święcił w niedzielę niezwykłą uroczystość, stuletniego swego jubileuszu, która była zarazem przeglądem długiego etapu jego żnu- dnej pracy. W odświeżonym i od- świetnie przybranym budynku Zakła- du przy ul. Łyczakowskiej, zgroma- dździł się o godz. 10-tej: ks. biskup Li- sowski, nac. wydziału opieki społ. wojew., r. Szkodziński, wiceprez. mia- sta dr. Kubala, z nac. Woluńskim, imieniem kuratorium okr. szkol. insp. Friedrich, im. Uniwersytetu, prof. Za- leski, insp. Bruchnański, dr. Dembow- ski, grono nauczycielskie Zakładu z dyr. Szajnerem, delegaci zakładów dla głuchoniemych z całej Polski, li- czne grono gości ze sfer nauczyciel- skich, oraz dziatwa i dawni wycho- wankowie Zakładu

W kaplicy zakładowej celebrował ks. biskup Lisowski Mszę św., po- czem wygłosił kazanie, w którym po- określił wartość ofiarnej pracy nau- czycielstwa i wszystkich, pracujących dla dobra upośledzonej dziatwy w i- mię nakazu miłości bliźniego i niepo- równanego przykładu Zbawiciela świa- ta. Chór zakonnicy odśpiewał „Te De- um laudamus”, poczem wszyscy obe- cni wzniesli śpiew „Boże coś Polskę”. Ks. katecheta Szajda w krótkim prze- mówieniu wspominał o wdzięczności głuchoniemych wychowanków dla do- broczyńców Zakładu, czego wyrazem są dwie tablice, poświęcone i odsło- nięte przez ks. bisk. Lisowskiego, a ufundowane przez wychowanków i Stow. głuchoniemych „Nadzieja”.

„Wiekopomnej pamięci — głosi pierwsza z nich — I. fundatora lwow- skiego Zakładu głuchoniemych pod przybranem nazwiskiem Franciszka Holdheima, ks. biskupa Jana Michała Leonharda” i t. d. Drugą tablicę po- święcono pamięci niestrudzonych pra- cowników społecznych: ś. p. Tomasza Chocholouska, ks. Antoniego Pogon- owskiego, Antoniego Mejbauma, jako dyrektora i założyciela bursy dla głu- choniemej młodzieży, ks. Wilhelma Wagnera, Eweliny Meibbaumowej, st. naucz. i Stan. Niedźwieckiego.

Po dokonaniu zdjęcia fotograficz- nego w ogrodzie Zakładu, udano się do auli na akademię, którą zagał kurator instytucji, ks. kan. dr. Cieślak, kreśląc historję opieki nad głuchoniemymi w Polsce i przypominając moment zało-

żenia lwowskiego Zakładu w paź- dzierniku r. 1830, oraz składając mu życzenia owocnej dalszej pracy. Prze- mówił następnie ks. arcyb. Twardow- ski, który wziął udział tylko w dru- giej części uroczystości z powodu święceń kapłańskich, jakich dokonał w tym dniu w bazylice archikatedral- nej. Wyraziwszy uznanie dla tak po- żytecznej i ofiarnej prowadzonej pla- cówki i życzenie, by praca jego nigdy nie ustawała i ażeby znalazła dostate- czne poparcie materialne, udzielił ks. arcybiskup wychowawcom, młodzie- ży i wszystkim obecnym arcybaster- skiego błogosławieństwa. Imieniem Ministerstwa Pracy i Op. Społ., oraz p. wojewody nac. Szkodziński po- dziękował kierownikom Zakładu, któ- ry wychował 2500 kalek na pożyte- cznych członków społeczeństwa, oraz zapewnił gotowość pomocy dla tej placówki.

Insp. Dworski przemówił imieniem Kuratorium szkol., przyczem zwrócił uwagę na stronę wychowawczą Za- kładu i przypomniał udział wycho- wanków w obronie Lwowa. Wygłosi- li dalej przemówienia: wiceprez, Ku- bała imieniem miasta, r. Chołodecki im. Komitetu Bursy dla głuchonie- mych im. ś. p. Ant. Mejbauma, pro- sząc o poparcie tej placówki, imie- niem sfer lekarskich prof. dr. Zaleski, dalej przedstawiciele stowarzyszeń głuchoniemych i nauczycieli głuch- niemych pp.: dyr. Manczarski, Rysiń- ski (Warszawa), delegat z Krakowa, p. Głogowski z Poznania, Maciejewski z Wejherowa, Małeckie z Kościana, Nowicki im. L. O. P. P. dzielnicy IV., Kondziola imieniem rodziców. Dyr. Zakładu Szajner wyraził podziękowa- nie ofiarodawcom i pożegnał nauczy- cieli, odchodzących w stan spoczyn- ku. Przemówienia głuchoniemych: wiceprez Stow. „Nadzieja” Petrykie- wicza, del. Lwów. Klubu Sport. głu- choniemych Bäckera i małej dzie- wczynki, która wyraziła radość, że na- uczono ją mówić i pisać — były świa- dectwem niezwykłych wyników pra- cy Zakładu.

Zwiedzono następnie ciekawą wy- stawę prac uczniów, jak rysunków, haftów, wyrobów krawieckich i intro- ligatorskich, po południu zaś odbył się mecz klubu „Świt”, film i przedsta- wienie w Zakładzie.

Związki i Drużyny Strzeleckie jako kadry przyszłej Armji Polskiej.

II.

A w Galicji już od roku 1904 działa- ła organizacja „Nieprzejednanych”, która powstała w Stanisławowie i we Lwowie. Miała ona charakter wojsko- wy, liczyła około 300 osób, a główna

rolę w niej odgrywali: Agaton Giller, ostatni członek Rządu Narodowego z r. 1863/64, dalej Studnicki, Lubicz- Sadowski, oraz Zubrzycki. W tym sa- mym czasie powstały dwie nowe, po-

dobne organizacje, a mianowicie „Od- rodzenie” i „Kółko milicyjne”. Były to jednak organizacje słabe i zaczęły się chylić ku upadkowi.

Sytuacja polepszyła się z chwilą, gdy przybył z Warszawy Kazimierz Sosnkowski, bliski współpracownik Józefa Piłsudskiego; wówczas sprawa organizacji wojskowej przybrała nową, żywą formę. Dzięki interwencji Piłsudskiego — istniejące organizacje połączyły się — i powstał „Związek Walki Czynnej”, który miał kształcić nie tylko przyszłych żołnierzy-szerego- wych, ale także podoficerów i ofice- rów. W tym celu w Ionie „Związku Walki Czynnej” — powstała szkoła niższa, średnia i oficerska. Zawrzała energiczna praca, wzrastać poczęło grono ludzi wyszkolonych wojskowo, — ludzi śmiałych i zdecydowanych.

Ażeby pracę ułatwić i upozorowa- ją wobec rządu austriackiego, który podejrzliwie śledził nielegalne organi- zacje wojskowe — postanowił Piłsud- ski zalegalizować „Związek Walki Czynnej” — jako organizację sportową pod nazwą „Związek Strzelecki”. Sta- ło się to w r. 1910. W tym samym cza- sie powstał w Krakowie „Strzelec”, mający ten sam statut, co „Związek Strzelecki”.

W ten sposób Lwów i Kraków zaczę- ły się stawać ośrodkami polskiej pra- cy wojskowej. Ruch strzelecki począł się szerzyć coraz bardziej. Znacznym sukcesem było utworzenie w jesieni 1912 r. „Komisji Tymczasowej Skonfe- derowanych Stronnictw Niepodległo- ściowych”, głównie dzięki temu, że wszedł do niej „Piast”. Odtąd ruch strzelecki krzewi się po wsiach.

Komisja Tymczasowa Stronnictw Niepodległościowych mianowała Pił- sudskiego Naczelnym Komendantem sił wojskowych. Koła „Związków Strzeleckich” pokryły nie tylko gęsta sieć Galicje, ale sięgnęły także poza granicę, do Szwajcarii, Belgii, Francji, a nawet Londynu. Ruch wojskowy za- taczal coraz szersze kręgi i ogarniać poczynal coraz nowe koła młodzieży polskiej. W r. 1911 powstały Drużyny Strzeleckie, stworzone przez Norwida- Neugebauera, Januszajtisa i Bagińskie- go, — i rozwinęły bardzo żywą dzia- łałość. Program ich był taki sam jak „Związków Strzeleckich” — i podobny podział na trzy stopnie. Drużyny Strze- leckie działały w ścisłym porozumieniu ze Związkiem Strzeleckim, uznając w Józefie Piłsudskim przyszłego Naczelnego Wodza Armji Polskiej.

Energiczny, żywy i śmiały ruch woj- skowo-niepodległościowy wpłynął też na najstarszą organizację gimnastycz- ną „Sokół”, gdzie wśród ciężkich walk i przesileni powołano do życia „Stałe Drużyny Sokole”.

Wpływ „Związków i Drużyn Strze- leckich” sięgał jeszcze dalej i obejmo- wać począł „Drużyny Bartosze”, or- ganizowane głównie przez Paławskie go. po wsiach.

Ważną rolę przygotowawczą odgry- wał też ruch harcerski, a młodzież har- cerska skłaniała się wyraźnie ku zwiaz- kom i drużynom strzeleckim i z chwilą wybuchu wojny dostarczyła licznych ochotników do Legionów. Istniały też po wsiach drużyny podhalańskie i ko- ściuszkowskie, noszące charakter or- ganizacji kulturalno-sportowych.

Tak w ogólnym zarysie przedstawia- ła się organizacja polskich sił zbroj- nych w przeddzień wybuchu wojny światowej.

Dr. Jan Rogowski.



Wiadomości sportowe

Mistrzostwa Ligi P. Z. P. N.

POGOŃ — CZARNI — LECHJA.

Miałem to szczęście, iż mogłem wykorzystać oba dni świąteczne i przypatrzeć się grze naszych lwowskich drużyn ligowych. Przypatrzę się — zrozumiałem, dlaczego niedawno temu przegrał Lwów jednego dnia z Krakowem, Łodzią i Przemyślem — i dlaczego, mimo — iż ani jeden gracz lwowski nie grał w reprezentacji — przegraliśmy z trzecim garniturem Czechosł. Bo, jeśli ogonek Ligi bije jej głowę (Wisła) — bije Legię i Polonię — to nie wielka tam różnica między tym ogonem a głową i mógł kpt. Loth tak samo wystawić przeciw Czechom kilku graczy Lechji.

Rzeczywiście — klasa naszego footballu „wyrównała się“ dzięki Lidze — wyrównała się — ale na tak niskim poziomie, iż klasyczna gra ongiś Cracovji, czy też ataku Pogoni należy już do historii. I my — mając w dodatku złych polityków piłkarskich w Warszawie — w koncercie Europy nie mamy głosu, choćby Legja dwa razy z Hakoahem we Wiedniu zremisowała. Osobiście mam satysfakcję, gdyż w momencie tworzenia się Ligi wszystko to twórcom jej wypisałem, przepowiadając upadek gry naszych drużyn czołowych i bez ostonek analizując kwestję amatorstwa.

Wracamy jednak do naszych mistrzów. Z trzech drużyn lwowskich jedynie w ataku Pogoni widziałem chwilami rozsądną i celową grę — były to jednak tylko — niestety — chwile. U Czarnych — trafiltem — (mam takie wrażenie) na moment ambicji, która jednak była tylko udziałem pracowitych ich tyłów (obrona i pomoc) zresztą chaos. U Lechji poza Pajakiem i Wasiewiczem nie widziałem nawet ambicji (wyjątek — to początek gry) a fatalnym jest, iż drużyna ta nie wytrzymała tempa i mam wrażenie, iż planowego i systematycznego treningu tam nie ma. U wszystkich zaś trzech drużyn brak zasadniczych podstaw footballu — a temi są nie gra na „hurra“ — (byle kopnąć — „kiwać“ wtedy — gdy nie należy kiwać a podawać wtedy — gdy nie należy podawać) lecz gra polegająca na patrzeniu i myśleniu. W piłce nożnej trzeba patrzeć, gdzie i komu piłkę podać a myśleć — poco ją tam podać. Takich dwóch graczy widziałem — a to Zimera i Kozoka. Obok Albańskiego, który rzeczywiście jest obecnie w bardzo dobrej formie (może fizycznie za słaby), obok pracowitej gry Wasiewicza i świetnych chwil (ale tylko chwil) Pajaka, wreszcie przytomnego i spokojnego Kasprzaka w bramce Czarnych i pracowitego Pilata i Deutschmana — reszta bardzo — bardzo słaba. O Skowrońskim nie wydam sądu, gdyż podobno „bał się“ Pajaka — tak mie bywalcy informowali.

Oto cały football lwowski. A to za mało, by wrócić do stanu naszego footballu z pierwszych lat po wojnie.

Tak więc sprawa przedstawia się nie wesoło. Tak technicznie jak i taktycznie football lwowski nie idzie naprzód — przeciwnie cofa się i cofać się będzie i nadal — choćby do nas w najbliższym czasie przybyły nowe siły w postaci Zańków czy też Niechciolów. Bo właśnie nasze móżgi footballu — klubowe wysilają się tylko na sprrowadzanie obcych sił — nie patrząc na to, iż boiska stoja pustkami, iż nie widać tam miejscowego narybku, a cały fanatyzm klubowy — ligowy wyladowuje się w postaci „klepania“ scho dzących z boiska mistrzów.

Jedni „klepia“ swych punktów na

lamach pism — drudzy, gdy strzela bramkę — a tu nie „klepać“ — lecz trenować — patrzeć i myśleć.

R. Wacek.

Pogoń — Lechja 5:1 (3:1). Pogoń: Albański, Jerzewski, Fichteł, Deutschman, Kuchar, Hanin, Łagodny, Kossok, Zimmer, Skowroński I. Skowroński II. Lechja: Zborowski, Pajak, Oracz, Dmytrów, Wasiewicz, Ulrich, Schusterschutz, Rusiecki, Cudżak, Aseńko, Kruk.

Niedzielne spotkanie ligowe rozegrane na boisku Pogoni zakończyło się pewnym zwycięstwem gospodarzy, w której najlepiej wypadła gra napadu.

Z ataku Pogoni na pierwszy plan wybił się Kossok. Świetnie dysponowany strzelał, stwarzał pod bramką Lechji nader groźne sytuacje, które tylko dzięki szczęśliwie grającemu Zborowskiemu nie przyniosły większego wyniku cyfrowego. Obok Kossoka wcale dobrze wypadła gra Zimmera, jako kierownika napadu. Bracia Skowrońscy słabsi niż zwykle. Łagodny początkowo słaby, w drugiej części rozegrał się zupełnie dobrze.

Pomoc gospodarzy najlepsza jednostką posiadała w niezwykle ofiarnym Deutschmanie. Kuchar miał dwa okresy, w pierwszej połowie grał wybitnie słabo, w drugiej części rozegrał się „na całego“.

Tyły Pogoni z wyjątkiem Albańskiego przedstawiały się naogół słabo.

Z Lechji należy w pierwszym rzędzie wyróżnić Wasiewicza, Zborowskiego, Pajaka i Rusieckiego. Doskonale debiutujący na pozycji skrzydłowego na zawodach z Cracovią — Kruk, tym razem zawiódł zupełnie. Również i gra Aseńki pozostawiała wiele do życzenia.

W pierwszej części gra naogół równorzędna, prowadzona w szybkim tempie, przynosi gospodarzom prowadzenie już w 13 min. z karnego pewnie strzelonego przez Pajaka. Wyrównujący punkt dla gości pada również z karnego egzekwowanego przez Pajaka w 15 min.

Druga bramka dla Pogoni pada z pięknego przeboju Kossoka, który w pełnym biegu po ominięciu Pajaka i wybiegu Zborowskiego skierował piłkę pewnie w lewy róg. Trzeci punkt dla gospodarzy uzyskuje Zimmer z dalekiego zupełnie niespodziewanego strzału.

Po przerwie „lechici“ wyraźnie się

załamują. Pogoń z wyjątkiem kilku minut ma teraz wyraźną przewagę, okresami bawiąc się formalnie z przeciwnikiem. Dalsze dwie bramki padły ze strzałów Kossoka i Zimmera.

Sędziował całkiem poprawnie p. Marczewski z Łodzi. Widzów około 4.000.

Czarni — Warszawianka 1:0 (1:0). Czarni: Kasprzak, Olejniczak, Chmielewski, Czyżewski, Witkowski, Pilat, Ostrowski, Koch, Reyman, Sawka, Drzymała.

Warszawianka: Domański, Gazur, Wróblewski, Hahn I, Wielgusiak, Fert, Korngold, Materski, Kotkowski, Zwierz II, Hahn II.

Spotkanie wczorajsze po bardzo mizernej grze z obu stron, zakończyło się nikłym zwycięstwem gospodarzy, dla których zwycięski punkt zdobył Reyman w pierwszej części gry.

Warszawianka, która ostatnio odniosła cały szereg poważnych sukcesów, zareprezentowała się podobnie jak i Czarni b. słabo. Na wysokości zadania stanął jedynie Zwierz w ataku.

Z Czarnych na wyróżnienie zasługuje Witkowski w obronie, Kasprzak w bramce i Reyman w napadzie. Pozostali b. słabi.

Sędziował p. Gulicz. Widzów około 2.000.

Łódź. 28 czerwca. Wisła — Ł. K. S. 3:2 (2:1). Doskonała gra Wisły, która po przerwie prowadziła już 3:1. Bramki uzyskali: dla Wisły Balcer, Kisielewski, Lubowiecki, dla ŁKS. Tadeusiewicz i Herbstreich. Sędziował p. Nawrocki. Widzów około 4000.

Kraków. 28 czerwca. Cracovia — Ruch 4:1 (1:). Zasłużone aczkolwiek za wysokie zwycięstwo gospodarzy. Bramki zdobyli: dla Cracovii Zachemski z wolnego, Kubiński, Poświat, Malczyk, dla Ruchu Peterek. Sędziował p. Otto z Łodzi, który wykluczył po przerwie dwóch graczy Ruchu. Widzów około 3000.

Kolejność w tabeli po wczorajszych rozgrywkach jest następująca:

- 1) Wisła gier 11, pkt. 15, str. br. 32:15
- 2) Warta gier 10, pkt. 12, str. br. 26:16
- 3) Legia gier 9, pkt. 12, str. br. 23:12
- 4) Pogoń gier 9, pkt. 12, str. br. 20:15
- 5) Ruch gier 10, pkt. 10, str. br. 18:18
- 6) Garbarnia g. 8, pkt. 9, str. br. 14:6
- 7) Ł. K. S. g. 10, pkt. 9, str. br. 19:19
- 8) Polonia g. 11, pkt. 9, str. br. 20:26
- 9) Cracovia g. 11, pkt. 9, str. br. 18:26
- 10) Warsz. g. 9, pkt. 8, str. br. 23:28
- 11) Czarni gier 10, pkt. 7, str. br. 14:26
- 12) Lechja gier 9, pkt. 6, str. br. 10:29

Mistrzostwa kl. A. okr. lwowskiego.

Hasmonea — Świtez 2:0 (0:0). Zasłużone zwycięstwo Hasmonei, dla której obie bramki zdobył Birnbach. Sędziował p. Peitel w miejsce por. Szyzy, który niejawił się na boisku.

Pogoń (Stryi) — Bogoń IB 2:2 (0:1). Obustronnie gra ładna, przyczem gospodarze prowadzili już 2:0. Bramki zdobyli: dla Pogoni Jezierski i Zebaczyński, dla gospodarzy obie Lechman. Sędziował p. Głazowski.

Polonia (Przemyśl) — Czarni IB 3:0 (2:0). Znaczna przewaga zwycięzców dla których bramki zdobyli Dychdalewicz, Duda i Studziński. Sędziował p. Medycki. Widzów b. mało.

Rewera (Stanisławów) — Ukraina 3:2 (2:1). Gra naogół równorzędna, prowadzona w szybkim tempie, wykazała lepszą dyspozycję strzelową napadu Rewery. Ukraina wystąpiła bez Borsuka, Grzeszczuka i Petriwa. Bramki uzyskali: dla Rewery Sobolewski dwie w tem jedną z karnego i Jontsche, dla Ukrainy, Kobziar i Łysyk. Ukraina nie

Wyścigi konne M. T. Z.

NIEDZIELA 28 CZERWCA.

Gonitwa I. z przeszkodami. Dla 4 l. i st. koni. Dystans około 3200 m. Nagroda 500 zł. 1) Mucker pod jeźdź. Bartaskiem o 10 długości przed Gizellą, 3) Złotówka. Tot. 14.

Gonitwa II. Dla 4 l. i st. og. i kl. arab. Dystans około 1600 m. Nagroda 1500 zł. 1) Parys pod jeźdź. Pietruczakiem o długości przed Mechemtem, 3) Asan. Tot. 14.

Gonitwa III. Dla 3 l. i st. og. pół krwi. Dystans około 2000 m. Nagroda 2000 zł. 1) Droga pod jeźdź. Gajewskim o 3 długości przed Naiwnym, 3) Cambuscan. Tot. 14.

Gonitwa IV. Nagroda Jarczowiec. Dla 4 l. i st. og. i kl. arab. Dystans ok. 2800 m. Nagroda 3000 zł. 1) Ikwa pod jeźdź. Balcerem o długości przed Karagosem, 3) Ghazni. Tot. 10, 10, 11.

Gonitwa V. Dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2000 m. Nagroda 500 zł. 1) Parsifalka pod jeźdź. Olejnikiem o długości przed Sempere Idem, 3) Okrzyk. Tot. 34.

Gonitwa VI. Dla 3 l. i st. og. Dystans około 1800 m. Nagroda 1000 zł. 1) Cesia pod chłop. Roguskim o długości przed Buławą, 3) Cri du Coeur. Tot. 56, 30, 23.

Gonitwa VII. z płotami dla 4 l. i st. koni. Dystans około 2400 m. Nagroda 500 zł. 1) Klarika pod jeźdź. Ziemiańskim, o szyć przed Giaurem. Tot. 20.

PONIEDZIAŁEK 29 CZERWCA.

Gonitwa I. Dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 m. Nagroda 500 zł. 1) Jasna pod jeźdź. Szyszko przed Ipomca. Tot. 14.

Gonitwa II. Dla 4 l. i st. og. i kl. arab. Dystans około 2000 m. Nagroda 1600 zł. 1) Urga pod jeźdź. Pietruszczakiem przed Talismanem. Tot. 11.

Gonitwa III. z przeszkodami. Dla 4 l. i st. koni. Dystans około 3200 m. Nagroda 500 zł. 1) Pex Bell pod por. Tomaszewskim o 5 długości przed Nidą. Tot. 12.

Gonitwa IV. Dla 4 l. i st. og. i kl. arab. Dystans około 1800 m. Nagroda 1200 zł. 1) Schach Senan pod jeźdź. Kempa o długości przed Szeikiem, 3) Kandahar. Tot. 13, 13.

Gonitwa V. Dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 m. Nagroda 500 zł. 1) Mon-Ami pod jeźdź. Szyszko o długości przed Jurandem II, 3) Dama. Tot. 36, 28, 19.

Gonitwa VI. Nagroda sprzedażna. Dystans około 1800 m. Nagroda 1500 zł. 1) Ugly Prince pod żok. Kempa o pół długości przed Hektorem, 3) Gilbert. Tot. 13, 12, 11.

Gonitwa VII. z przeszkodami. Dystans około 1200 m. Nagroda 1000 zł. 1) St. Bronchit pod jeźdź. Gajewskim o długości przed Barkarola, 3) Harry-Lan gden. 101, 13.

Gonitwa VIII. z płotami. Dla 4 l. i st. koni. Dystans około 2400 m. Nagroda 500 zł. 1) Freja pod chłop. Kapuściakiem o długości przed Jaśkiem. Tot. 45, 34, 20.

Trójmecz bałtycki w Wilnie.

Wilno. 29 czerwca. W dniach 28 i 29 bm. odbył się w Wilnie trójmecz bałtycki Polski — Estonji i Łotwy, który za kończył się zwycięstwem Polski 126 pkt., przed Łotwą 113 pkt. i Estonią 95 pkt. Wyniki poszczególnych konkurencji przedstawiają się jak następuje:

Bieg 100 m. 1) Trojanowski (Polska) 10:8, bieg 200 m. 1) Kiwita (Łotwa) 22:6, bieg 400 m. 1) Kiwite (Łotwa) 50:8, bieg 800 m. 1) Maszewski (Polska) 2:2:6, bieg 1500 m. 1) Kusociński (Polska) 4:2, bieg 5000 m. 1) Kusociński (Polska) 15:19, bieg. 10.000 1) Kusociński (Polska) 32:38, bieg 110 m.

DAJ GROSZ NA CELE
TOWARZ. SZKOŁY LUDOWEJ

przez płotki Nowosielski (Polska) 15:8, skok w dal 1) Sikorski (Polska) 7.32 nowy rekord polski, skok w wyż Szmidt (Estonia) i Insa (Łotwa) po 1.75, skok o tyczce 1) Adamczak (Polska) 3.65, rzut kulą 1) Virgins (Łotwa) 14.51, rzut oszczepem 1) Szulc (Estonia) 61.53, rzut dyskiem 1) Juranda (Łotwa) 42.52.

Zwycięstwa tenisowe Polonji (Przemyśl).

POLONIA (Przemyśl)—A. Z. S. 7:5.

W niedzielę 28 b. m. rozegrany został na kortach tenisowych A. Z. S. Lwów mecz tenisowy pomiędzy sekcją tenisową W. C. S. S. Polonia z Przemyśla a lwowskim A. Z. S-em, z wynikiem końcowym 7:5 dla Polonji. Wyniki szczegółowe przedstawiają się następująco:

Gra pojedyncza panów: Derczyński (P.)—Stefan (AZS) 6:3, 6:4.

Sandig (P.)—Mond (AZS.) 6:4, 2:6, 6:4.

Baczyński (AZS)—Tucker (P.) 6:2, 6:1.

Klein (P.)—Janas (AZS.) 6:2, 7:5.

Gra pojedyncza pań: Piwnicka (P.)—Dmytrówna (AZS.) 6:3, 6:1.

Michałowska (P.)—Laskowska (AZS) 6:1, 6:1.

Uminowiczówna (AZS)—Stieberowa (P.) 6:0, 6:4.

Gra podwójna panów: Stefan, Baczyński (AZS)—Sandig, Derczyński (P) 6:3, 6:2.

Klein, Tucker (P.)—Mond, Zauderer (AZS) 6:3, 6:4.

Gra podwójna pań: Stieberowa, Piwnicka (P)—Uminowiczówna, Dmytrówna (AZS) 6:2, 6:2.

Gra mieszana: Dmytrówna, Stefan (AZS)—Stieberowa, Derczyński (P.) 6:1, 6:2.

Uminowiczówna, Mund (AZS)—Michałowska, Sandig (P.) 10:12, 6:2, 6:1.

POLONIA—POGOŃ 6:5.

W dniu wczorajszym na kortach tenisowych przy ul. Szymonowiczów został rozegrany mecz tenisowy między drużynami Polonji (Przemyśl) a Pogoni. Spotkanie zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem tenisistów

przemyskich w stosunku 6:5. Z poszczególnych spotkań na wyróżnienie zasługuje nieoczekiwana porażka p.

KRONIKA SPORTOWA.

Wiedeń, 28 czerwca. Hakoah—Legia 2:2 (1:2). W pierwszym dniu swego po bytu w Wiedniu Legia rozegrała mecz z Hakoahem osiągając wynik remisowy. Prowadzenie dla Legji zdobył Nawrot w 32 min., wyrównał dla Hakoahu Fischer. Drugi punkt dla wojskowych był również dziełem Nawrota. Hakoah wyrównał na dwie minuty przed końcem ze strzału Mausnera.

Morawska Ostrawa 28 czerwca. Garbarnia—Slavia 3:0 (3:0). Zasłużone zwycięstwo Garbarni, która najlepiej zareprezentowała się w linii napadu. Bramki dla Garbarni zdobyli: Smoczek, Pazurek i Bator.

Łódź 29 czerwca. Wisła—Hakoah 5:0 (2:0). Bramki dla Wisły zdobyli: Balcer i Reymen po dwie i Balcer.

Warszawa 29 czerwca. Polonia—Makabi 8:0 (4:0)

MISTRZOSTWA POLSKI W SIATKÓWCE PAŃ I PANÓW.

Kraków 29 czerwca. Rozegrane w Krakowie w dniach 28 i 29 b. m. mistrzostwa Polski w siatkówce pań przyniosły tytuł mistrza Polski drużynie A. Z. S. (Warszawa) przed H. K. S. (Łódź) i Y. M. C. A. (Kraków).

Warszawa 29 czerwca. Mistrzostwo Polski w piłce siatkowej panów przyniosło tytuł mistrzowski L. K. S. (Łódź) przed A. Z. S. (Warszawa) i Cracovią.

UCZESTNICY ELIMINACYJNYCH VI NARODOWYCH ZAWODÓW STRZELECKICH.

Uprawnionymi do brania udziału w eliminacyjnych VI Narodowych Zawo-

bystrzanowskiej (Pogoń) do p. Piwnickiej (Polonia) w stosunku 2:6, 2:6.

dach Strzeleckich zostali zawodnicy, posiadający klasę wyborową Odznaki Strzeleckiej:

Edmund Rutecki (W. K. S. Legia) — Mistrz Polski potrójny: w karabinie wojskowym, dowolnym i małokalibrowym; kpt. Józef Różański (48 p. p.) — Mistrz Polski w pistolecie dowolnym; mjr. Jan Wrzosek (9 p. p. Leg.) — Mistrz Polski w pistolecie wojskowym; Stefan Boye (H. K. S. Ł.); Jan Boowski (W. K. S. Legia); kpt. dypl. Jerzy Podoski (O. II. S. G.); por. Kazimierz Zaleski 63 p. p.) — oraz 156 zawodników posiadających klasę I. Odznaki Strzeleckiej, w czym 50 osób wojskowych, wyznaczonych przez Ministra Spraw Wojskowych jako reprezentacja armji.

Uzupełniająca lista zostanie ogłoszona po zakończeniu Strzeleckich Mistrzostw Okręgowych o Odznakę Strzelecką. Jednocześnie też zostanie ustalony wykaz osób upoważnionych do wzięcia udziału w strzelaniach z łuku i broni myśliwskiej.

DRUŻYNA MYŚLIWYCH NORWEGJI WE LWOWIE.

Norweski Narodowy Związek Łowiecki zawiadomił Polski Komitet Organizacyjny, że myśliwi norwescy weźmą udział w myśliwskich Mistrzostwach Świata we Lwowie.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZ. SZKOŁY LUDOWEJ.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

30
czerwca
1931

Wtorek

Emilji

Jutro: Teobalda

Wschód słońca 3:17

Zachód 20:01

TEATR WIELKI.

Wtorek 30 b. m.: „Królowa przedmieścia” wodew, Krumłowski.

TEATR MAŁY.

Od dnia 23 do 30 b. m. nieczynny.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Od dnia 23 do 30 b. m. nieczynny.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Faust” w gł. roli Emil Jennings i Kamila Horn.

CASINO: „Karuzele życia”.

CHIMERA: „Ludzie bez jutra” i dodatek dźwiękowy.

COLOSSEUM: „Broadway” oraz „Płomień miłości”.

FATAMORGANA: „Parcela nieboszczyków” oraz „Wieczna miłość”.

KOPERNIK: Marlena Dietrich w erotycznym dramacie „Znajoma z wagonu sypialnego”, oraz komedia „Miłość i pięść”.

LEW: „Na zachodzie bez zmian”.

MARYSIENKA: Marlena Dietrich w erotycznym dramacie „Znajoma z wagonu sypialnego”, oraz komedia „Miłość i pięść”.

PALACE: „Czarna gwardia” i „Trzy siostry”.

— Do numeru dzisiejszego dołączamy następny arkusz opowieści z wyśpólnicyjskich Andre Lichtenbergera.

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (Pałac Sztuki na pl. Targów Wschodnich). Otwarta Wystawa Wiosenna w Pałacu Sztuki na pl. Targów Wschodnich obejmuje: wystawę Instytutu Propagandy Sztuki w Warszawie „Salon Listopado-

wy”, wystawę tkanin i kilimów spółdzielni „Ład”, wystawę grafiki Stow „Ryt”, wystawy zbiorowe artystów: Gajewskiego, Getza i Tyrowicza, Salon Wiosenny Artystów Lwowskich, oraz „Fotografikę”. Wystawa otwarta codziennie od godz. 10—19 wiecz.

— Pożegnanie komendanta Zw. Strzeleckiego kpt. Idzika. W niedzielę 28 b. m. odbyło się w hotelu Krakowskim pożegnanie kpt. Mariana Idzika, komendanta okręgu VI Związku Strzeleckiego, który został przeniesiony do Warszawy w charakterze adjutanta wicemin. Składkowskiego, żegnali go w imieniu VI okręgu kpt. Nowak, imieniem komendy obwodowej inż. Czapliski, imieniem klubu sportowego „Strzelec” red. Przybylski i komendanci powiatowi.

— Ś. p. Walerjan Zaleski. Wczoraj w południe liczne grono rodziny i przyjaciół odprowadziło na miejsce wiecznego spoczynku, ś. p. Walerjana Zaleskiego, b. kierownika P. A. T., we Lwowie. Ś. p. Zmarły, długoletni stenograf sejmowy, cieszył się sympatią kolegów. Osierocił żonę i dwóch synów. Zmarły od dłuższego czasu chorował na silną sklerozę. Przed kilku dniami, w czasie przechadzki, dostał ataku mózgowego, a przewieziony do szpitala zmarł, nie odzyskawszy przytomności, w 53 r. życia. Cześć Jego pamięci!

— Zamach samobójczy. Wystrzałem z rewolwera, skierowanym w serce, pozbawił się w dniu wczorajszym, o godz. 10-tej przed południem, życia, zamieszkały przy ul. Krasieńskiego l. 25, Stanisław Piskorz, urzędnik bankowy. Powodem miał być rozstrój nerwowy.

— Włamywacze w cerkwi. Wczorajszej nocy nieznan sprawcy dokonali kradzieży kasy ogniotrwałej, któ-



ZAKUPY WAKACYJNE NAJKORZYSTNIEJSZE.
FOTOGRAFICZNE APARATY DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH.
Najnowsze modele 4, 5x6, 3x4 z anastygmami od złotych 50.—
Filmy zwykłe, kinowe, do Leici 23 stopnie Scheinera tylko:
„FOTO-RADIO-PALACE” pl. Marjański 3. Tel. 85-08.
(Gmach Sprechera)
Pospieszna pracownia fotograficzna.
„KORRELE” 3x4 Optyka 1:4. 5 zł. 90.—
Bogaty Wybór Radiosprzętu. t399

ra wynieśli na ogród cerkwi św. Piotra i Pawła i tam ją rozbili, zabierając z kasy około 300 zł., na szkodę cerkwi św. Piotra i Pawła przy ul. Łyczakowskiej l. 82.

— Zamach morderczy w Zamarstynowie. W dniu wczorajszym przed południem rozegrało się krwawe zabicie przy ul. Lwowskiej l. 47 w Zamarstynowie, w mieszkaniu rodziny Jastrzębskich. Zamieszkały tam Michał Jastrzębski, liczący 28 lat, z niewyjaśnionego bliżej powodu, z siekierą w rękę porwał się na żonę swego brata Józefa, Rozalę, i zadał jej tak ciężką ranę, iż w stanie nieprzytomnym upadła. Zawezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło Jastrzębską w stanie nieprzytomnym do szpitala powszechnego. Michała Jastrzębskiego, który po zbrodniczym czynie zbiegł, aresztowano. Z metnych a sprzecznych jego zeznań nic zdołano dotychczas ustalić przyczyny zbrodni.

Przy bladej, szarawo - żółtej cerze, przygasłych oczach, złem samopoczuciu, zmniejszonej chęci do pracy, ogólnem przygnębieniu, ciężkich snach, bólach żołądkowych, ucisku mózgowym i chorobliwym podnieceniu zaleca się pić przez kilka dni zrana naczeczko szklankę wody gorzkiej Franciszka - Józefa. Zadać w aptekach i drogeriach. 2676

Program radiowy.

Wtorek, dnia 30 czerwca 1931.

Lwów. (281). Godz. 11:58: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie. 12:10: Koncert z płyt gramofonowych. 13:10: Uż. komunikat Państw. Instytut. Meteorolog. 13:20—14:50: Przerwa. 14:50: Komunikat gospodarczy. 15:10: Muzyka z płyt gramofonowych. 15:25: „Składak — przyszłość turystyki wodnej”, wygłosi red. M. Meicher. 15:45: Muzyka z płyt gramofonowych. 16:30: „Z historii Zakładu Gluchoniemych we Lwowie”, wygł. ks. Władysław Szajda. 16:45: Kom. Cenn. Biura Hydrograf. dla żeglugi i rybaków. 16:50: Trans. z Krakowa. „Mózg a intelektualizm”, wygł. prof. Szeffa Zeinow-Zejnis. 17:10: Muzyka z płyt gramofonowych. 17:15: Lwowska chwilka lotnicza. w opr. inż. Eugenjusza Rolanda. 17:35: Trans. z Wilna. „Z wrażeń szwajcarskich” wygł. prof. Stefan Glazer. 18: Koncert popularny w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. 19: Rozmaitości. 19:20: Muzyka z płyt gramofonowych. 19:40: „Widoki dla abiturjentów i pracowników w służbie pocztowo - telegr.” wygł. Mr. Jan Bartyzel. 19:55: Urz. komunikat Państw. Meteorolog. 20: Prasowy Dziennik Radiowy. 20:10: Komunikat sportowy l-szy. 20:15: Koncert z Doliny Szwajcarskiej w wyk. orkiestry Filharmonji Warsz i solistów. 21:30: Słuchowisko p. t.: „Femmenalna umowa”, Larry Johnson. 22: Felieton „Wśród bagnisk i moczarów”, wygł. red. Jan Sokolicz - Wroczyński. 22:15: Dodatek do Pras. Dziennika Radiowego. 22:20: 11-gi komunikat sportowy oraz policyjny. 22:25: Odczytanie programu na dzień następny. 22:30: Trans. z Krakowa. Recital 7-letniej pianistki. 23—24: Muzyka lekka i tancerna.

Warszawa. (1411). Godz. 12:10: 16: Muzyka z płyt gramofonowych. 20:15: Koncert z Doliny Szwajcarskiej. 21:30: Słuchowisko Larry Johnsona, p. t.: „Femmenalna umowa” — Stuttgart. (360). 19:35: „Jolantha”, opera Kryczna Czajkowskiego. — Langenberg. (472). Godz. 20: „Orfeusz i Eurydyka”, opera Glucka. — Kalandberg (1153). Godz. „Moja siostra i ja”, operetka Benatzkiego. — Daventry (1554). Godz. 19:45: „Letnie szaleństwo”, sztuka muzyczna. Clifford Bar

Echa z Wimbledon.



Onegdaj jedyny polski uczestnik wielkiego międzynarodowego turnieju tenisowego w Wimbledon spotkał się w trzeciej rundzie z Austriakiem (Artensem). — Do pierwszej rundy tego turnieju w grze pojedynczej panów, startowało 128 graczy. Do drugiej rundy weszła tylko połowa zawodników. Do trzeciej rundy doszło tylko 32 graczy, wśród których Stoczyński jako jedyny gracz z Europy wschodniej i południowej. W trzeciej rundzie, po zaciętej walce Stoczyński odpadł, przegrywając z Artensem. — Na ilustracji widzimy Stoczyńskiego w czasie gorącej rozgrywki.

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 25 groszy.

KUPNO I SPRZEDAŻ 12 groszy za wyraz

Fiat 501 luksusowy, po głównym remoncie do sprzedania lub zamiany za parcelę, dopłace, najchętniej w okolicy Pełczyńskiej. Wiadomość: M. Zadorozny, Piłsudskiego 18. 3184

Wytwórnia lamp elektrycznych i wyrobów metalowych „Galwanja” Żulińskiego 11 a, tel. 20 54. Ceny fabryczne. 3045

Części zniwiarkowe, kosiarkowe wszystkich systemów poleca tanio Goldkorn, Kraków Filipa 13. 2780

Niemowlęce kompletne wyprawki „Sport” Plac Halicki 3. 3168

Kapielowe płaszcze, kostjomy, czepki, pantofle „Sport” Plac Halicki 3 3168

Fortepian „Bösendorfera” krótki, dobry. Fortepian „Schweighofera” krótki, dobry i fortepian pruski marki światowej z angielską najlepszą mechaniką na 7 1/2 oktawy, sprzedam tanio. Zamiana niewykuczona. Kopernika 26 Skleniarski. 3167

Maszynki ręczne do cięcia angielskiego trawnika poleca Rentschner, Legionów 37. 3133

PENSJONATY I UZDROWISKA 10 groszy za wyraz.

Tatarów nad Prutem Plaża, kąpiele, wycieczki w góry, komfortowo urządzone pensjonat „Helena” — Heleny Domłczkowskiej poleca pokoje z doskonałym utrzymaniem. Ceny niskie. Informacje na miejscu. 3009

Okolica Rozłucza pokoje z utrzymaniem do wynajęcia. Informacje: sw. Zofii 9, mieszkanie 6 od 4-6. 3206

Hel. Pensjonat Darzbór poleca pokoje z utrzymaniem. Ceny niższe. 3206

MIESZKANIA SKLEPY LOKALE 10 groszy za wyraz.

Śródmieście, pokój umeblowany od 1 lipca wynajmę solidnemu Panu Bielowskiego 4 m. 7. T. 37-65, godz. do 10-tej oraz 14-17. 3129

Do wynajęcia pokój kawalerski, słoneczny, z balkonem, osobnym wejściem ze światłem, opałem, usługą, używaniem łazienki i telefonu przy przystanku tram. 3173

Mieszkanie 4-pokojowe z komfortem ewentualnie z garażem we willi od 1-go września do wynajęcia Grochowska 56. 3098

Rolnicy
zaprawiajcie ziarna siewne!

Uspulun
uniwersalny do zaprawy mokrej

Uspulun
do suchego zaprawiania

Przedstawicielstwo na Małopolskę i Wołyń
JÓZEF KARRACH
Lwów, ul. Kościuszki L. 18.

Zelio-zlarna
przeciwko **myszom**
W pudełkach po 25, 50, 100 i 250 g.,
wykładać na miejsca nawiedzane przez myszy.

Zelio-pasta (w tabkach)
przeciw **szczurom.**
Pastę smaruje się na chleb, słonec, lub kawałki śledzia, jeszcze lepiej zmieszać ją z papką kartoflaną i tak rozkładać w miejscach nawiedzanych przez szczury



3113

Hemoroidy gina!

w 5-6 dniach bez lekarstwa i operacji. 56-letnie doświadczenie
Wysyłam przepis za 6 zł. i poczta 75 groszy

J. Wierzbowski, felczer szpitalny, Nowe Pomorze.
Mam 125 podziękowań. 1852

INSERUJECIE W „SŁOWIE POLSKIM”.

AVESNES.

9)

Znamię.

Autoryzowany przekład z francuskiego
Zofii Skolimowskiej.

(Ciąg dalszy).

Namiętność i gniew targnęły znów jego sercem. Myślał: opuścić męża, to mniejsza. Lecz jakże mogła porzucić własne dziecko! To potwór! A jednak dlatego tylko najrozsądniejszą obelgą miał w duchu na owego potwora, że kochał go szalenie.

Pani Fergusson nie przeczuwała dachowych tortur młodzieńca. Posępna jego minę przypisywała całkiem prozaicznym powodom: niechęci opuszczenia kajuty, palarni, pokładu na Hongkong Maru.

— Niesłychana rzecz jak wy Francu zi jesteście zadomowieni. Nawet w podróży trudno wyluskać was ze skorupy. Wyjdźcie z niej przecie! Wyjdźcie! Otwórzcie oczy na uroki natury, na widok które Wszechświat roztacza przed naszymi oczyma, niby czarowną bajkę w tysiącach obrazów. Jakże będąc tak niedaleko może się pan nie kwapić do świątyni w Nara, do ujrzenia Cherry-Dance i Cherry-blossoms w Kioto, Kiomitsu o wschodzie i zachodzie słońca, skąd niby w śnieżnym pu-

chu, wzrok tonie w dolinach pełnych białego i różowego kwiecia wiśni?

I niby ptak bez troski a swawolny zanuciła piosnkę:

„Jakież to stworzy dziwnie odzia-
[ne
Wędrują szybko od jednego do dru-
[giego grodu
Niby z kwiatu na kwiat, motyle.
To Amerykanie.
Ruchliwi niby wody wielkiego Oce-
[anu,

Jak on nie znają spoczynku.
W jeden dzień dowiedzą się więcej
[o grodzie,
Niż jego mieszkańiec w rok cały.
Zaliż to nie ludzie nadzwyczajni?”

Wciąż roześmiana, świadoma swej urody i w doskonałym humorze puszyła się dumnie wobec oniemiałego Raula. Ustąpił wreszcie nieco z miłości własnej a przytem żywiąc nadzieję, że w ten sposób najłatwiej odnajdzie ślad pani Sweetledge. Wyruszyli przeto w towarzystwie pana Fergusson, również w doskonałym humorze, jak zresztą było to w jego zwyczaju.

Zwiedzili Nare, jej odwieczne świątynie, ujrzeni kapłanów i kapłanki bogini słońca w płaszczach z purpurowego brokatu, własności poprzedniego dworu, oswojone daniela igrające z dziećmi olbrzymie grotty, nie ustępujące tym w Kalifornii, jak twierdził pan Fergusson, wybrali się również do Kioto

podziwiać inne świątynie, do Kiomitsu zachwycać się sadami w kwiecie i ujrzyć tańce kwitnących wiśni, których święto rozpoczęło się właśnie, lecz o pani Sweetledge nigdzie nie było tam mowy. Darblaing, z oczyma pełnymi cudów, lecz przemęczony bezustannymi wycieczkami, które bez pardonu racyli go państwo Fergusson, dowiadywał się o Irys w hotelach, świątyniach, w znanych miejscach pielgrzymek, w najświetniejszych męskich i żeńskich klasztorach. Bonzowie, kapłani, przyjmowali jego „jeny” z mnogością uniżonych pokłonów, nie mogąc dać mu wskazówek. Nikt w Nara ani w Kioto nie zasłyszał nazwiska pani Sweetledge. Znękany Darblaing stracił sen, apetyt i rzecz nader osobliwa, zdołał zaniepokoić państwa Fergusson, którzy złote mieli serca i bardzo go polubili.

Wreszcie dotarli do Jokohamy, gdzie dymy już kominy Hongkong Maru, gotowego odpłynąć w ciągu popołudnia. W holu hotelu „Orient”, gdzie czekając na śniadanie bawili się pogawędką, spotkali pana Ono, bankiera japońskiego i pana Lan-Guana, przez myślowca z Kantonu. Zagłębieni w wielkich fotelach klubowych w zadumnie puszczały kłęby dymu z imponujących cygar.

Pan Ono, był to osobnik krótki i przy sadkowały, z łagodną i sprytną twa-

Mieszkanie 6 pokojowe 1 piętro 9-11 pokojowe względnie podzielone na dwa 5 pokojowe, wysoki parter. Komfort. Na żądanie ogród. Wiadomość Goszewskiego 4. II. 3178

Pokój elegancko umeblowany frontowy, słoneczny ewentualnie z utrzymaniem do wynajęcia, ul. Mikołaja 19 parter lewy. 3019

Mieszkanie 6 pokoi z przynależnościami, pełny komfort, do wynajęcia zamożnym i solidnym wprost od gospodarza Dwerneckiego 32, I. p. Oglądać można od 3-6. 3164

POSADY POSZUKIWANE 5 groszy za wyraz.

Wdowa inteligentna, wiek średni, samotna, bezwzględnie uczciwa, rzetelna, sumienna, wierna, pracowita, oszczędna, rozumie doskonale gospodarstwo wiejskie i kuchnię, przyjmie posadę jako gospodyni z gotowaniem we dworze lub na plebanji „Słowo Polskie” pod „Joanna 277”. 3207

POMOC LEKARSKA

Dr. Zofja Wepper

choroby skórne i wener., od 3-4. Kosmetyka lekarska, 12-1 Trwate usuwanie włosów, brodawek, znanion. Operacje zmarszczek, blizn. Leczenie żyłaków. **Diatermia.** 3401 Janowska 26, Telef. 25-19.

RÓŻNE DONIESIENIA 10 groszy za wyraz.

18 tysięcy złotych pożyczki, procent płatny miesięcznie poszukuje stara, bogata firma. Administracja pod „18 tysięcy”. 3130

BILETY WIZYTOWE WYKONUJE NAJTANIEJ

DRUKARNIA SŁOWAPOLSKIEGO
ul. Zimorowicza 15.

Czytajcie „Słowo Polskie”

rzy, wielce bystremi oczyma z za złotych okularów o chodzie nierównym i kolyszącym jak kaczki. Wykwintne europejskie ubranie leżało na nim bez zarzutu, lecz zdawało się zawadzać mu w ruchach, snąc matka natura przeznaczyła go do luźnych szat jego przodków, japońskich samurajów. Nosił krągłą czapkę angielską w kratki, dziwaczną na jego głowie.

Pan Lan Guan również tłusty, miał blade, jakby nalane ciało, a gdy obaj stali obok siebie, górował o parę cali nad panem Ono. Pyzatą i błogą jego twarz zdobiły także złote okulary a zgrabny melonik pokrywał krótkie włosy, nieco jeszcze zjeżone, gdyż idąc za europejską modą, niedawnymi czasy obciążł chiński warkocz. Natomiast zachował narodowe sandały albowiem niewygodnie mu było w obuwie skórzanem, i sute szarawary z liliowego jedwabiu, na które spuszczały się poły żakietu, dobrze skrojonego przez brytyjskiego krawca.

Były to dwie ważne figury, pokaźne i okazałe. Pan Fergusson, który wszy siko wiedział, utrzymywał, że Lan Guan subwencjonuje Sin Min Tcheng Pao. Przegląd powszechny Nowego Świata i parę innych, postępowych wydawnictw. Amerykanin zapewniał, że ten Azjata, własnym kosztem kazał przetłumaczyć historię rewolucji francuskiej, aby ją rozpowszechnić.

(C. d. n.)